

Jak przeżywać dzień święty?

Z nauczania św. Jana Pawła II:

Podkreśla to już Stary Testament, gdy wskazuje, że przykazanie dotyczące „szabatu” wiąże się nie tylko z tajemniczym „odpoczynkiem” Boga po dniach twórczego działania (por. Wj 20, 8-11), lecz także z wybawieniem, jakie Bóg ofiarował Izraelowi przez wyzwolenie go z niewoli egipskiej (por. Pwt 5, 12-15). Bóg, który odpoczywa siódmego dnia, radując się swoim stworzeniem, jest tym samym Bogiem, który objawia swą chwałę, wyzwalając swe dzieci z ucisku faraona. W jednym i w drugim przypadku można by powiedzieć – posługując się obrazem chętnie stosowanym przez Proroków – że Bóg objawia się tu jako oblubieniec wobec swojej oblubienicy (por. Oz 2, 16-24; Jr 2, 2; Iz 54, 4-8). (DD, 12)

Tak więc nakaz świętowania szabatu, który w pierwszym Przymierzu przygotowuje niedzielę nowego i wiecznego Przymierza, sięga korzeniami do samej istoty Bożego zamysłu. Właśnie dlatego nie został umieszczony wśród zwykłych przepisów kultowych, jak wiele innych nakazów, ale jest częścią Dekalogu – „dziesięciu słów” stanowiących filary życia moralnego, zaszczerpionego w sercu każdego człowieka. (DD, 13)

Ze względu na tę zasadniczą więź trzeciego przykazania z pamięcią o zbawczych dziełach Bożych chrześcijanie, dostrzegając wyjątkowość i odmiennność nowej i ostatecznej epoki rozpoczętej przez Chrystusa, postanowili świętować pierwszy dzień po szabacie, to w nim bowiem dokonało się zmartwychwstanie Pana. Paschalne misterium Chrystusa jest bowiem pełnym objawieniem misterium początków, zwieńczeniem historii zbawienia i zapowiedzią eschatologicznego końca świata. To, czego Bóg dokonał w stworzeniu i co uczynił dla swego ludu, wyprowadzając go z Egiptu, dopełniło się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, choć ostatecznie wyrazi się dopiero w momencie paruzji, kiedy On przyjdzie w chwale. (DD, 18)

Wedle zgodnego świadectwa Ewangelii zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa nastąpiło „pierwszego dnia po szabacie” (J 20, 1; por. Mk 16, 2. 9; Łk 24, 1). Tego samego dnia Zmartwychwstały ukazał się dwóm uczniom na drodze do Emaus (por. Łk 24, 13-35) i objawił się jedenastu Apostołom jednocześnie (por. Łk 24, 36; J 20, 19). Osiem dni później – jak zaświadcza Ewangelia Janowa (por. 20, 26) – gdy uczniowie znów byli zgromadzeni, Jezus przyszedł do nich i dał się poznać Tomaszowi, ukazując ślady swojej męki. Była niedziela, dzień Pięćdziesiątnicy, pierwszy dzień ósmego tygodnia po żydowskim święcie Paschy (por. Dz 2, 1), kiedy przez zesłanie Ducha Świętego wypełniła się obietnica, jaką Jezus dał Apostołom po zmartwychwstaniu (por. Łk 24, 49; Dz 1, 4-5). Był to dzień pierwszego przepowiadania i pierwszych chrztów: Piotr ogłosił zgromadzonemu tłumowi, że Chrystus został wskrzeszony z martwych, po czym ci, „którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni” (Dz 2, 41). Była to epifania Kościoła

objawionego jako lud, w którym rozproszone dzieci Boże, mimo wszelkich dzielących je różnic, gromadzą się w jedności. (DD, 20)

Myśli do refleksji:

Trzecie przykazanie Dekalogu stoi na straży świętowania Dnia Pańskiego. By jednak była to świadoma postawa, musi wynikać ze zrozumienia tego, jakie orędzie niesie ze sobą dzień, który nazywamy świętym. Pomyśl:

- O czym przypomina dzień szabat?
- Dlaczego chrześcijanie świętują niedzielę?
- Jakie wydarzenia upamiętnia niedziela i co zapowiada?
- Z czym kojarzy ci się niedziela?

Z nauczania św. Jana Pawła II:

W rzeczywistości całe życie człowieka i cały ludzki czas powinien być przeżywany jako akt uwielbienia i dziękczynienia składanego Stwórcy. Jednakże więź człowieka z Bogiem musi się wyrażać także w chwilach szczególnej modlitwy, aby stawać się głębokim dialogiem, ogarniającym wszystkie wymiary osoby. „Dzień Pański” jest dniem najpełniej wyrażającym tę więź; w tym dniu człowiek wznosi swój głos do Boga, stając się rzecznikiem całego stworzenia. Dzień ten przypomina bowiem, że wszechświat i historia należą do Boga, a człowiek nie może wypełniać swojej misji współpracownika Stwórcy w świecie, jeżeli wciąż na nowo nie uświadamia sobie tej prawdy. (DD, 15)

Tak, niedziela jest dniem wiary. Podkreśla to fakt, że podczas niedzielnej liturgii eucharystycznej, podobnie zresztą jak w uroczystości liturgiczne, odmawia się wyznanie wiary. Credo, recytowane lub śpiewane, uwypukla charakter chrzcielny i paschalny niedzieli, czyniąc z niej dzień, w którym człowiek ochrzczony w szczególny sposób odnawia postanowienie wierności Chrystusowi i Jego Ewangelii i z nową mocą uświadamia sobie przyrzeczenia chrzcielne. Przyjmując słowo i spożywając Ciało Pańskie, patrzy jakby w oczy samemu zmartwychwstałemu Jezusowi, obecnemu w „świętych znakach”, i razem z apostołem Tomaszem wyznaje: „Pan mój i Bóg mój!” (J 20, 28). (DD, 29)

Na przykład nawet zwykłe spotkanie rodziców i dzieci może stać się sposobnością nie tylko do wzajemnego otwarcia się na siebie i do dialogu, lecz także do wspólnej, głębszej refleksji, która pozwala wprowadzić pewne elementy formacyjne. A czy do programu tego dnia nie można by włączyć – w miarę możliwości także w życiu ludzi świeckich – specjalnych form modlitwy, zwłaszcza uroczystych Nieszporów, jak również przeznaczyć trochę czasu w przeddzień niedzieli lub w godzinach popołudniowych na katechezę, która przygotuje serca chrześcijan na przyjęcie samego daru Eucharystii i stanie się jej dopełnieniem? (DD, 52)

Odpoczynek niedzielny pozwala sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zajęcia: rzeczy materialne, o które tak bardzo zabiegamy, ustępują miejsca wartościom duchowym; osoby, wśród których żyjemy, odzyskują prawdziwe oblicze, gdy się z nimi spotykamy i nawiązujemy spokojną rozmowę. Możemy także odkryć na nowo i zachwycić się głęboko pięknem przyrody, zbyt często niszczonego przez ludzką żądzę panowania, która zwraca się przeciw samemu człowiekowi. (DD, 67)

Eucharystia jest urzeczywistnieniem i zapowiedzią braterstwa. Msza święta niedzielna wzbudza falę miłosierdzia, które ma przeniknąć całe życie wiernych, przede wszystkim zaś kształtować sam sposób przeżywania pozostałej części niedzieli. Skoro jest to dzień radości, to chrześcijanin musi ukazywać przez konkretne postępowanie, że nie można być szczęśliwym „bez innych”. Niech rozejrzy się dokoła, aby odszukać ludzi, którzy mogą potrzebować jego solidarności. Może się zdarzyć, że w jego najbliższym sąsiedztwie albo w kręgu znajomych są ludzie chorzy, starzy, dzieci, imigranci, którzy właśnie w niedzielę szczególnie boleśnie odczuwają swoją samotność, ubóstwo i cierpienie. (DD, 70)

Myśli do refleksji:

Przeżywanie dnia świętego nie ogranicza się tylko do godziny, podczas której jesteśmy obecni na Eucharystii. Ma on szczególny wymiar dla pogłębienia wiary i budowy relacji międzyludzkich. Pomyśl:

- Jakie znaczenie w przeżywaniu niedzieli ma udział w Eucharystii?
- W jaki sposób czas niedzielnego wypoczynku można wykorzystać do pogłębienia wiary?
- W jaki sposób niedziela pomaga budować relacje międzyludzkie?
- Jak ty przeżywasz niedzielę?